

Buddyści kontra muzułmanie

25 marca 2013

Po sukcesie kampanii przeciwko produktom halal buddyści ze Sri Lanki nawołują do wyburzenia meczetu z 10 wieku.

Galaboaththe Gnanasara Thero, sekretarz generalny ugrupowania Buddhist Force (Bodu Bala Sena, czyli buddyjska siła) dał muzułmanom czas do 30 kwietnia na opuszczenie meczetu Kuragala – donosi „Colombo Page”. Thero tłumaczy, że meczet oryginalnie był klasztorem buddyjskim przejętym przez muzułmanów i wzywa buddystów do wyburzenia budynku. Ugrupowanie Bodu Bala Sena zostało stworzone przez mnichów dla ochrony buddyjskiego dziedzictwa kulturowego i religii przed islamem.

Uważa się, że Kuragala jest buddyjskim klasztorem, zbudowanym na wychodniach (miejsce w terenie, w którym skała wychodzi na powierzchnię ziemi). Sięgający historią 2 wieku p.n.e. kompleks jest rezerwatem. W trakcie podróży przez Sri Lankę islamscy handlowcy zbudowali meczet, który później funkcjonował obok świątyni od 10 wieku.

Buddyści na Sri Lance wygrali niedawno batalię przeciw produktom halal. Buddhist Force zorganizowała marsze wzywające do bojkotu produktów halal. Buddyści prowadzący stołówki szkolne i inne jadłodajnie przestali kupować mięso pochodzące z uboju zgodnego z islamem, gdzie zwierzę zarzynane jest na żywo. Muzułmanie poszli na ustępstwa: zgodzili się na usunięcie logo „halal” ze swoich produktów aby złagodzić napięcia z buddyjską większością. Teraz buddyjski przywódca Thero uważa, że ich kolejnym celem jest pozbycie się muzułmanów z terenu Kuragala, gdyż zdaniem buddystów muzułmanie zaanektowali ten teren i zniszczyli tam wszelkie ślady buddyjskiego dziedzictwa.

Na Sri Lance dochodzi od pewnego czasu do starć między muzułmanami a buddystami, którzy stanowią większość

społeczeństwa. W czerwcu 200 demonstrantów, prowadzonych przez mnichów buddyjskich zaatakowało ośrodek islamski w Colombo, stolicy kraju. Demonstranci rzucali w budynek kamieniami i zgniłym mięsem, oraz wykrzykiwali żądania likwidacji ośrodka muzułmańskich modłów. Wcześniej mnisi zakłócili muzułmańskie modły we wsi Dambulla. Ich zdaniem meczet, działający od 1962, został zbudowany nielegalnie. Z kolei w mieście Kurunegala mnisi wystosowali do muzułmanów list z żądaniem zaprzestania odprawiania nabożeństw.

Opozycyjna partia UNP oskarża władze kraju o potajemne sprzyjanie działaniom Buddhist Force, grupa jednak temu zaprzecza. Jak twierdzi portal Onislam.net, „zdaniem analityków rząd ustępuje buddyjskiej większości w przypadku napięć na tle etnicznym”. Zdaniem Onislam.net społeczność islamska podczas wojny domowej na Sri Lance często była zagrożona przez obie walczące strony, a tamtejsi muzułmanie mają reputację umiarkowanych.

Prezydent Sri Lanki powołał komisję ministerialną, która ma się zająć rozwiązaniem narastającego konfliktu między obiema religiami.

Opracowanie: GB/PJ

Na podstawie: www.onislam.net, jihadonbuddhists.org

Źródło: Euroislam